



Witold Krzemiński, lat 12 (klasa VI a)

„Trudy życia”

Kiedy iskra życia człowieka zgaśnie,
świat robi się bardziej powolny,
wszyscy ludzie stają się sobie bliscy.
Kolejna samotność, która kryjąc
się w kącie, śmieje się z nas drwiąco.

Kolejny topór wbity w serce
rozdziela nam tkanki.
Kolejny trud rozmowy z bliskimi.
Kolejny płacz, który ukrywając się w fotelu,
dławi nas niemiłosiernie.

Więc zapytałem Boga
Czemu?
Czemu każesz mi samotnie
pełzać po tym łożu padole?
A On odparł mi:
Drogi synu, życie nie składa
się tylko z radości,
ale także ze smutków o smaku goryczy.

